

W biblijnej księdze Psalmów znaleźć można wiele fragmentów, które mówią o wybraniu i wielkiej godności, jaką obdarzył człowieka Bóg. Wśród nich na szczególną uwagę zasługują te, które zachwyty człowieka sytuują w perspektywie refleksji nad wspaniałością i naturą aniołów. Kiedy autor psalmu ósmego, medytując nad tajemnicą człowieka, stawia Bogu pytanie: „Czym jest człowiek, że o nim pamiętasz, i czym syn człowieczy, że się nim zajmujesz?” (Ps 8, 5), w pewien sposób sam sobie na nie odpowiada, podkreślając: „Uczyliś go niewiele mniejszym od aniołów, chwałą i czią go uwieńczyłeś” (Ps 8, 6). I nie ma w tym nic dziwnego, że podziw dla aniołów zbiega się z refleksją nad tajemnicą człowieka. Jeden z największych teologów XX wieku, Karl Rahner, zwracał uwagę na fakt, że aniołowie „pozostają z człowiekiem w naturalnej jedności zarówno gdy chodzi o rzeczywistość jak i historię, mają z nim jedną nadprzyrodzoną historię zbawienia, której pierwowzór i ostateczny cel (a zatem obejmujący również aniołów) znajduje się w Jezusie Chrystusie (...). Aniołowie są w swojej istocie osobowym orszakiem wypowiedzianego i uzewnętrznionego Słowa Ojca”<sup>1</sup>. Ta niezwykła łaska nieustannego kontemplowania Bożego oblicza i przebywania w Jego obecności znajduje także swoje odzwierciedlenie w doskonałości ich duchowej natury. „Człowiek – pisał ks. Melchior Fryszkiewicz – posiada ciało, a więc bliższy jest ziemi i niedoskonałości. Anioł, jako duch czysty i z samej swej natury niepokalany, stoi najbliżej Boga. Jest wprawdzie podobny do naszej duszy, ale różni się od niej tym, że nie jest związany z ciałem, tak, jak dusza ludzka. Można więc powiedzieć, że jest bardziej duchowy, niż dusza ludzka (...). Nade wszystko zaś anioł góruje nad człowiekiem rozumem, wolną wolą, sposobem bycia, potęgą, pięknocią”<sup>2</sup>. Mimo to anielska natura posiada również pewne ograniczenia. Wspominał o tym między innymi święty Tomasz z Akwinu, podkreślając, że substancje oddzielone, jakimi są aniołowie, chociaż „są tylko formami, bez materii, to jednak nie ma w nich całkowitej niezłożoności natury; tak, aby były aktem czystym, ale mają domieszkę możności”<sup>3</sup>. Co jednak znaczą te słowa i jaką nową prawdę o naturze aniołów przekazują?

Otóż aniołowie, jako formy samoistne, niezależne od materii, nie są w możności względem żadnej, pochodzącej od świata doskonałości. Nie muszą zdobywać wiedzy, sprawności, doskonałości moralnych, gdyż wszystko to posiadają już niejako wpisane we własną naturę. Jest jednak inna doskonałość, która nie przynależy im na mocy ich natury. Doskonałością, w możności do której znajduje się anioł, jest istnienie, którego nie posiada on sam od siebie, ale otrzymuje je od Boga. Jak każde stworzenie, wychodzi więc anioł niejako z ręki Boga, jednak różni się od innych stworzeń stopniem doskonałości. Stąd jest **aktem pierwszym całkowicie samoistnym**, czyli do tego stopnia samodzielnym, że nie może istnieć z materią. Co więcej, do swojej aktywności, na przykład poznawczej, nie potrzebuje materialnego podłoża<sup>4</sup>. Ks. Melchior Fryszkiewicz pisał o tym w następujący sposób: „Mimo, że nasza dusza z natury swej jest całkowicie duchowa, jej przeznaczeniem jest żyć w ciele (...). Anioł natomiast nie troszczy się o ciało i ziemię, od której jest wolny; żyjąc bez jakichkolwiek doczesnych pożądań i pokus, zajmuje się całkowicie i wyłącznie Bogiem, swoim stwórcą. Duchowość jego, czyni go doskonalszym i wyższym nad wszystkie inne stworzenia”<sup>5</sup>. Ta duchowość powoduje jednocześnie, że naturę anielską cechuje cały szereg niezwykłych własności, których nie można przypisać człowiekowi.

<sup>1</sup> *Mały słownik teologiczny*, K. Rahner, H. Vorgrimler, Warszawa 1996, s.15-16.

<sup>2</sup> M. Fryszkiewicz, *Rzecz o Aniołach*, Michalineum 1993, s.25-26.

<sup>3</sup> Tomasz z Akwinu, *De ente et de essentia*, tłum. M. A. Krąpiec, w: M. A. Krąpiec, „Byt i istota”, Lublin 2000, s.32.

<sup>4</sup> Por. G. Dogiel, *Metafizyka*, dz. cyt., s. 57-58, przypis 21.

<sup>5</sup> M. Fryszkiewicz, *Rzecz o Aniołach*, dz.cyt., s.25-26.